

Sygn. akt I CZ 120/15

POSTANOWIENIE

Dnia 14 stycznia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa P. B.

przeciwko Miastu W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 14 stycznia 2016 r.,

zażalenia pełnomocnika powoda radcy prawnego M. B.

w przedmiocie ukarania go karą porządkową w postaci grzywny

na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 30 stycznia 2015 r., sygn. akt I ACa [...],

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 30 stycznia 2015 r. Sąd Apelacyjny w [...] na mocy art. 49 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r., poz. 133 ze zm. - dalej: „p.u.s.p.”) nałożył na radcę prawnego M. B., prowadzącego kancelarię przy ul. P. [...] lokal [...] w W., karę porządkową w postaci grzywny w wysokości 2.000 złotych z związku z naruszeniem przez niego powagi sądu.

Zażalenie na powyższe rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego wniósł ukarany pełnomocnik powoda podnosząc, iż doszło do naruszenia art. 49 § 1 p.u.s.p. poprzez jego błędną wykładnię. Żalący argumentował, że zdanie, które Sąd Apelacyjny uznał za naruszające powagę sądu, zostało wypowiedziane po zamknięciu rozprawy, co - w jego ocenie - wykluczało stosowanie art. 49 § 1 p.u.s.p., a ponadto nie naruszało powagi sądu skoro pełnomocnik miał rację i powiedział prawdę. Żalący się wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 49 § 1 p.u.s.p. sąd jest władny ukarać winnego karą porządkową grzywny w razie naruszenia powagi, spokoju lub porządku czynności sądowych albo ubliżania sądowi, innemu organowi państwowemu lub osobom biorącym udział w sprawie. W orzecznictwie Sądu Najwyższego - po początkowej rozbieżności poglądów – utrwalone jest stanowisko, że kary porządkowe określone w art. 49 § 1 p.u.s.p. mogą być stosowane tylko wobec osób obecnych w czasie i miejscu wykonywania czynności sądowych, gdy osoby te bądź to naruszają powagę, spokój lub porządek tych czynności, bądź to ubliżają sądowi, innemu organowi państwowemu lub osobom biorącym udział w tej czynności, niezależnie od tego, w jakiej formie to czynią. Kar tych nie stosuje się natomiast do czynów co prawda naruszających dobra chronione przepisem art. 49 § 1 wskazanej wyżej ustawy, dokonanych jednak poza miejscem i czasem rozprawy, posiedzenia lub innej czynności sądowej, w tym w szczególności w formie pisma złożonego do

sądu. Wskazuje się, że interpretacja gramatyczna zwrotu "ubliżanie sądowi, innemu organowi państwowemu lub osobom biorącym udział w sprawie", prowadzona w ścisłym połączeniu z kontekstem ewolucyjnym, w jakim zwrot ten był używany na gruncie ustaw ustrojowych polskiego sądownictwa powszechnego, a nadto z wykładnią systemową systematyczną oraz funkcjonalną, prowadzą do wniosku, że także na gruncie art. 49 § 1 p.u.s.p. przyjmować należy, iż istota unormowań składających się na "policję sesyjną" sprowadza się do doraźnego utrzymania powagi sądu, co jest potrzebne i możliwe jedynie wtedy, gdy określone w tym przepisie kary porządkowe zapewniają możliwość natychmiastowego reagowania przez sąd orzekający na naruszenia powagi, spokoju lub porządku czynności sądowych albo ubliżanie sądowi, innemu organowi państwowemu lub osobom biorącym udział w rozprawie, posiedzeniu albo w innej czynności procesowej z udziałem sądu (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2011 r., I KZP 8/11, OSNKW 2011, nr 10, poz. 87, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 r., II UZ 4/12, nie publ.).

Z powyżej przytoczonego stanowiska Sądu Najwyższego wynika zatem, że kara porządkowa może być zastosowana jedynie w przypadku, gdy naganne zachowanie nastąpiło podczas czynności sądowych. Nie jest więc możliwe wymierzanie kar porządkowych na podstawie art. 49 § 1 p.u.s.p. nawet za czyny, których sprawca dopuścił się w gmachu sądu (np. w sekretariacie lub w gabinecie sędziego), ale poza tokiem rozprawy, posiedzenia lub innej czynności sądowej. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 r., sygn. akt II UZ 4/12).

Nie ma racji żalący się pełnomocnik powoda zarzucając, że Sąd Apelacyjny nałożył na niego karę porządkową, mimo że jego, nagannie ocenione, zachowanie nie miało miejsca podczas czynności sądu. Przede wszystkim mylnie skarżący utożsamia pojęcie rozprawy z posiedzeniem jawnym. Wynika to wprost z art. 148 § 1 k.p.c. W zaistniałej sytuacji należy mieć także na uwadze unormowanie zawarte w art. 326 § 1 i 2 k.p.c., regulujące procedurę ogłoszenia wyroku. Według art. 326 § 1 k.p.c., ogłoszenie wyroku powinno nastąpić na posiedzeniu, na którym zamknięto rozprawę, natomiast art. 326 § 2 k.p.c. stanowi, że ogłoszenie wyroku następuje na posiedzeniu jawnym. Oznacza to, że z chwilą zamknięcia rozprawy,

po której powinno nastąpić ogłoszenie wyroku, nie kończy się posiedzenie sądu. Ma ono charakter posiedzenia jawnego z udziałem stron i ich pełnomocników obecnych w chwili zamknięcia rozprawy. Na tym posiedzeniu powinien też sąd, niezwłocznie po zamknięciu rozprawy ogłosić postanowienie o odroczeniu terminu ogłoszenia wyroku (art. 326 § 1 zd. trzecie k.p.c.). Z tej przyczyny odpada odrębny obowiązek, wynikający z art. 149 § 2 k.p.c., zawiadamiania stron i ich pełnomocników o terminie posiedzenia jawnego, na którym sąd ogłosi postanowienie o odroczeniu terminu ogłoszenia wyroku. Niezależnie od tego dla rozstrzygnięcia o zasadności zażalenia rozważana wyżej kwestia pozostawała bez merytorycznego znaczenia. Nawet przyjęcie stanowiska skarżącego nie pozwalałoby na odmienną ocenę, skoro wypowiedź pełnomocnika powoda nastąpiła bezpośrednio po zamknięciu rozprawy i udzieleniu informacji o terminie i miejscu ogłoszenia orzeczenia, a więc niewątpliwie w miejscu i czasie podjęcia czynności przez sąd.

Nie można także uznać za uzasadnionego zarzutu zmierzającego do zakwestionowania oceny Sądu Apelacyjnego, że wypowiedziane przez pełnomocnika zdanie naruszało powagę tego Sądu. Na podstawie art. 326 § 1 zd. drugie k.p.c., który poprzez art. 391 § 1 k.p.c. ma odpowiednie zastosowanie także w postępowaniu apelacyjnym, sąd ma uprawnienie do odroczenia ogłoszenia wyroku w sprawie zawilej. Decyzja w tym przedmiocie należy do składu orzekającego i jest podyktowana dążeniem do wydania prawidłowego orzeczenia. Przekonanie żalącego się o przyczynach, które spowodowały odroczenie publikacji wyroku, ma charakter czysto subiektywny i nie powinno być wyrażone publicznie - w obecności sądu i innych uczestnikach postępowania sądowego, gdyż niewątpliwie naruszałoby powagę sądu.

Z przytoczonych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.